








Kapryśna dama i kury za ścianą – praca dla panów opiekunów

Wynagrodzenie:
4000 €Składki ZUS:
695 €Numer oferty:
14376Termin:
10.05.2026 - 10.07.2026Miasto:
Schwäbisch Hall
okolice, 15 km
(74523)Język:
Zaawansowany podopieczna jedna osoba w domu osoba na wózku bez demencji wieś można palić transfer bez liftu osobna łazienka osobna toaleta

Kapryśna dama i kury za ścianą – praca dla panów opiekunów

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą, którą kierujemy przede wszystkim do panów opiekunów. Przyda się tu bowiem siła fizyczna (transfer) i stalowe nerwy (trudna podopieczna). Wsparciem jest dochodząca, niemiecka opiekunka, a okazją do wychnienia – las, który otacza dom starszej pani.

Sparaliżowana seniorka

Poszukujemy opiekunki – a najchętniej pana opiekuna – dla starszej pani w wieku 83 lat. Podopieczna ma 165 cm wzrostu i jest drobną osobą, ale nie ma możliwości zweryfikowania dokładnej wagi.

Seniorka od wielu lat, w wyniku wypadku, jest osobą sparaliżowaną od pasa w dół (paraliż poprzeczny). Choruje na raka piersi, a jej lekarz wystawił skierowanie do objęcia pacjentki opieką paliatywną. Co gorsza, niedawno wykryto u niej przerzuty do pęcherza moczowego. Wcześniej podopieczna miała założony cewnik przez powłoki brzuszne, ale ze względu na przerzuty, z otworu zaczął sączyć się mocz. Trzeba było zrezygnować z cewnika.

Gdyby tego było mało, seniorka ma cukrzycę i przyjmuje insulinę (podają dochodzące opiekunki).

Podopieczna słabo słyszy i widzi, mówi bełkotliwie, niemal niezrozumiale – nie nosi protezy, prawie nie ma też własnych zębów. Niby rozumie komunikaty, ale ani trochę się nie słucha. Uparcie używa dialektu, żadne prośby o literacki niemiecki nie skutkują.

Mówiąc wprost, jest więcej niż trudna. Kapryśna, lekceważąca, obojętna i roszczeniowa. Robi co chce i kiedy chce, ma być po jej – zawsze. Żąda i wymaga. Trzeba mieć nerwy ze stali... Jej ulubionym zajęciem jest spotykanie się z koleżankami. Panie przychodzą praktycznie codziennie, same robią sobie kawę i plotkują tak, że aż uszy więdną. Koleżanek podopieczna też nie słucha, nawet one muszą czasem na nią stanowczo krzyknąć. Ustawić do pionu przychodzi ją sąsiadka z góry (zagląda czasem na krótko i upomina, żeby nie terroryzowała innych). Obecny opiekun stanowczo reaguje na kaprysy i ten sposób można polecić – grzecznie, ale stanowczo. Poza spotykaniem się z koleżankami seniorka czyta gazety i dużo rozmawia przez telefon – praktycznie nie wypuszcza go z rąk. Podobno nawet w nocy śnią się jej rozmowy telefoniczne .

Starsza pani ma dwoje dzieci – córkę i syna. Syn z żoną mieszkają w domu obok, zajmują się kurnikiem, syn zagląda na chwilę prawie codziennie. Córka mieszka gdzieś dalej, odwiedza mamę w niedzielę.

Wsparciem dla opiekuna jest tutaj dochodząca, niemiecka opiekunka. Kobieta przychodzi we wtorki, czwartki i soboty. W tygodniu na 4-5 godzin (od około 14.00), w weekend na dwie i pół. Czasem panie zostają w domu, czasem opiekunka zabiera seniorkę na wycieczki – w domu jest Mercedes Vito przystosowany do przewozu osób na wózku inwalidzkim, ale korzysta z niego tylko niemiecka opiekunka, więc prawo jazdy nie jest potrzebne. Jeśli opiekun chce, może też jechać na wycieczkę, ale nie ma musu.

Czynności opiekuńcze

Jak już wspominaliśmy, podopieczna jest osobą sparaliżowaną od pasa w dół. Nogi są kompletnie bezwładne, kręgosłup mocno pokrzywiony, ręce sprawne – seniorka samodzielnie porusza się na zwykłym wózku inwalidzkim.

Na zleceniu konieczny jest transfer z łóżka na wózek i odwrotnie, wykonywany minimum trzy razy dziennie. Opiekun podaje seniorce do ręki specjalny sznur, podaje jej rękę i pomaga przyjąć pozycję siedzącą. Ponieważ łóżko medyczne jest bardzo szerokie, trzeba podejść z tyłu i za pasek przesunąć podopieczną bliżej brzegu łóżka. Potem wciągnąć ją własną siłą na wózek. Ułożyć stopy na podnóżku i przypiąć pasami.

Mycie odbywa się w połowie w łóżku na leżąco (dół), reszta na siedząco. Samodzielnie seniorka potrafi tylko przemyć twarz i ręce. Jako, że ma dwa swoje zęby, nie ma higieny jamy ustnej. Włosy opiekun myje przy zlewie, do stóp przychodzi Fusspflege. Ubieranie podobnie jak mycie – część na leżąco, reszta na siedząco. Trzeba się tutaj trochę napocić, szczególnie, że podopieczna jest kapryśna, długo wybiera odzież, każe się przebierać, albo z kolei chce spać w tym, w czym chodziła. Nie ma co dyskutować, robimy, co chce. Jeśli seniorka śpi w tym, w czym chodziła, trzeba tylko powiedzieć o tym dochodzącej opiekunce, wtedy ona spróbuje ją przebrać.

Ze względu na komplikacje i raka pęcherza trzeba było zrezygnować z cewnika (został otwór, przez który sączy się mocz, przykleja się tam kawałek pieluszki). Aktualnie starsza pani nosi pieluszkę i nie kontroluje oddawania moczu – trzeba ją zmieniać około 4 razy dziennie. Grubsze potrzeby w wc. Wysadza się ją na toaletę, gdzie potrafi spędzić niemal godzinę, a nawet drzemać.

Wybredny niejadek

Podopieczna je samodzielnie i mało, straszny z niej niejadek. Co gorsza, lubi wybrzydzać. Najpierw mówi, że coś chce, a potem nie chce. Jako tako zjada zupy, owoce i warzywa. Opiekun je co chce i kupuje też co chce. W domu było dużo przeterminowanych rzeczy, strach było próbować. Tylko jajka dobre, swojskie. Kuchnia jest dobrze wyposażona, ale trochę niewygodna, gdyż przystosowana do osób na wózku – wszystko jest obniżone.

Początkowo na zleceniu były problemy z budżetem. Seniorka dawała mało i nie chciała więcej. Teraz udało się to rozwiązać, resztę pieniędzy dokłada córka. Zakupy robi wyłącznie opiekun, z tym, że to wioska i nie ma żadnych sklepów w pobliżu. Jedynie raz w tygodniu przyjeżdża samochód z pieczywem. Poprzedniego opiekuna na zakupy woziła niemiecka opiekunka, też raz w tygodniu. Obecny opiekun jeździ własnym autem. Nie ma roweru. Do małego centrum handlowego na przedmieściach jest 6 km.

Wieś w lesie

Starsza pani mieszka w odległości około 15 km od miasta Schwäbisch Hall (74523). To wieś pośrodku lasu. Jest tu kilkanaście domów, zero sklepów czy kawiarni. Bardzo kiepska komunikacja publiczna i brak roweru.

Seniorka zajmuje stary, wiejski dom. Długi, ciemny i niezbyt ciepły, ale chociaż mało zagracony. Do domu przylegają pomieszczenia gospodarcze, w tym kurnik ściana w ścianę z sypialnią opiekuna (trochę słychać kury). Kurnikiem zajmuje się lokator, który wynajmuje piętro domu. Opiekun sprząta tylko te pomieszczenia, z których się korzysta. Idzie sprawnie. Dom obok mieszka syn podopiecznej i jego żona.

Na zleceniu opiekun ma dla siebie dwa pokoju, jeden to sypialnia (na parterze, bliżej podopiecznej), drugi wygląda bardziej jak biuro (na piętrze) i właściwie nie wiadomo, z którego lepiej korzystać. Do dyspozycji własna łazienka i toaleta, ale tylko na piętrze. Wyposażenie pokoi takie sobie, są komody, ale nie ma typowej szafy ubraniowej. Zamiast telewizora rodzina zorganizowała laptop.

Zapraszamy do aplikowania!

Pracę w tym miejscu polecamy przede wszystkim panom opiekunom, gdyż konieczne jest wykonywanie transferu. Ważne jest doświadczenie w opiece, szczególnie nad osobami leżącymi oraz dystans – seniorka nie jest typem kochanej babci. Choć na zleceniu jest auto (przystosowane do przewozu osób z niepełnosprawnością) lepiej się nie wrywać do jego prowadzenia, gdyż OC nie obejmuje innych kierowców poza niemiecką opiekunką. Wymagana jest bardzo dobra znajomość języka niemieckiego. Można palić na zewnątrz.




Płacimy za Ciebie składki ZUS!

Zainteresowała Cię ta oferta? Spełniasz kryteria językowe i odpowiada Ci termin? Wybierz to zlecenie, a **suma wszystkich Twoich składek (w tym emerytalnej, rentowej i zdrowotnej) wyniesie aż 695,00 €**, w tym:

- składka emerytalna – **433,85 €**
- składka rentowa – **177,81 €**

Aż tyle przeznaczamy na Twoją przyszłość i Twoje bezpieczeństwo.

Składki nie pomniejszają wskazanej wysokości wynagrodzenia „na rękę”.

Zainteresowała Cię ta oferta?  **+48 61 662 10 81 lub 82**

* Podana wysokość wynagrodzenia oraz wysokość składek ZUS są uzależnione od spełnienia podanego w ofercie kryterium językowego oraz dotrzymania warunków umowy, w tym w szczególności terminów wyjazdu i powrotu.

** Ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. Jego treść jest konstruowana w oparciu o informacje pozyskane od opiekunów i/lub klientów. Opisana sytuacja może różnić się od stanu faktycznego.